

Franciszek Mroczko

Akademia Ekonomiczna we Wrocławiu

SPOŁECZEŃSTWO ZRÓWNOWAŻONE JAKO SPOSÓB PODNOSZENIA JAKOŚCI ŻYCIA

*Ideaty są jak gwiazdy.
Jeśli nawet nie możemy ich osiągnąć,
to należy się według nich orientować*

G.B. Shaw

1. Wstęp

Koncepcja zrównoważonego rozwoju polega na godzeniu rozwoju gospodarczego i społecznego z wymaganiami ochrony środowiska, zatem zrównoważony rozwój to odejście od utożsamiania wzrostu gospodarczego z negatywnym oddziaływaniem na środowisko w wyniku nadmiernej eksploatacji zasobów naturalnych we wszystkich fazach ich cyklu życia (ekstrakcji, wykorzystania i usuwania).

Zrównoważony rozwój oznacza przyjęcie zasady, iż rozwój cywilizacyjny i gospodarczy nie powinien zakłócać procesów ekologicznych. Realizacja tej formuły powinna się opierać na stosowaniu nowoczesnych technologii, racjonalnej konsumpcji, recyklingu odpadów oraz dbałości o potrzeby i zdrowie obecnych i przyszłych pokoleń. Zrównoważony rozwój można utożsamiać z właściwą drogą prowadzącą do lepszej jakości życia ludzi. Jest to wizja postępu, który łączy rozwój gospodarczy, ochronę środowiska i sprawiedliwość społeczną¹

¹ Sprawozdanie ogólne Komisji Europejskiej za 2005 r. [3] (czerwiec 2006 r.).

Posiłkując się analizą społeczeństwa zrównoważonego Szwecji, autor przyjął podobne kryteria oceny społeczeństwa polskiego, dokonał analizy panujących tendencji i kierunków rozwoju w osiąganiu wyższej jakości życia w Polsce. Przeprowadzona analiza jest zatem próbą odpowiedzi na pytanie: czy społeczeństwo polskie jest społeczeństwem zrównoważonym i czy przyjęcie takiej koncepcji rozwoju przyczynia się do podniesienia jakości życia?

2. Zrównoważony rozwój w Strategii lizbońskiej

Zrównoważony rozwój to termin, który pojawił się na konferencji poświęconej ochronie środowiska w Sztokholmie w 1972 r. Przez kolejne lata międzynarodowe gremia rozwijały i precyzowały zakres pojęcia zrównoważonego rozwoju². Jego definiowanie zmierzało w kierunku eksponowania centralnej pozycji zdrowego i szczęśliwego człowieka, żyjącego w harmonii ze środowiskiem naturalnym. Na konferencji w Rio de Janeiro (1992 r.) podkreślano także potrzebę ochrony środowiska jako immanentnej części wszelkich procesów rozwojowych.

Przyjęta przez Radę Europy w Lizbonie, w marcu 2000 r. strategia to ważny ekonomiczno-społeczny program rozwoju Unii Europejskiej. Zdefiniowane w jej ramach ambitne cele stanowią podstawę budowy konkurencyjności gospodarki europejskiej (dynamicznej, opartej na wiedzy) zostały wsparte na trzech zasadniczych filarach: ekonomicznym, społecznym i ekologicznym (rys. 1).

Filary te, stanowiące wiązkę strategicznych celów, kierują działania na: społecznie korzystne, celowe ekonomicznie i pożądane ekologicznie aspekty rozwoju społeczeństw. Należy je interpretować jako [10, s. 121]:

- aspekt społeczny – zaspokojenie podstawowych potrzeb społeczeństwa, ograniczenie bezrobocia, podnoszenie jakości życia, utrzymanie różnorodności kulturowej;
- aspekt ekonomiczny – wzrost dochodu narodowego, zapewnienie odpowiedniej ilości dóbr i usług;
- aspekt ekologiczny – utrzymanie kapitału zasobów naturalnych i produktywności ekosystemów, ochrona różnorodności biologicznej, poprawa stanu środowiska naturalnego i osiągnięcie jego wysokiej jakości.

² Przykładowo: Sesja Rady Zarządzającej Programu Narodów Zjednoczonych ds. Środowiska (UNEP) w 1975 r., Światowa Komisja Środowiska i Rozwoju w 1987 r., Światowa Konferencja „Środowisko i rozwój” w Rio de Janeiro w 1992 r., Światowy Szczyt w sprawie Zrównoważonego Rozwoju w Johannesburgu w 2002 r.



Rys. 1. Filary Strategii lizbońskiej

Źródło: opracowanie własne.

Zauważyć należy, że w strategii eksponuje się nie tylko cele ekonomiczne, ale występujące z nimi cele społeczne i ekologiczne. Takie ujęcie strategii wyraźnie nawiązuje do idei zrównoważonego rozwoju i wynika z oceny, iż współcześnie nie można myśleć o rozwoju ekonomicznym bez należytego dowartościowania problematyki ochrony środowiska.

W czerwcu 2001 r. Rada Europy obradująca w Goeteborgu zatwierdziła globalną strategię, deklarując ją w dokumencie: Zrównoważony rozwój w Europie dla lepszego świata: strategia Unii Europejskiej na rzecz zrównoważonego rozwoju. Strategia ta jest uzupełnieniem Strategii lizbońskiej i proponuje środki zapewniające dobrobyt obywatelom Europy i zapobiegające zmianom klimatu, ubóstwu i zagrożeniom dla zdrowia. W późniejszych poprawkach i nowelizacjach tego dokumentu podkreślano znaczenie obszarów, w których konieczny jest silny impuls w najbliższych latach. Są to: zmiany klimatyczne i czysta energia, zdrowie publiczne, ruchy migracyjne, gospodarowanie zasobami naturalnymi, zrównoważony transport, wyzwania w dziedzinie rozwoju³

³ Sprawozdanie ogólne Komisji Europejskiej za 2005 r. [3] (czerwiec 2006).

3. Społeczeństwo zrównoważone a jakość życia

Społeczeństwo osiągające trzy główne cele zrównoważonego rozwoju (rys. 1), permanentnie podnoszące jakość swojego życia można określić jako społeczeństwo zrównoważone. W tym ujęciu jakość życia społeczeństwa zawiera się w realizacji potrzeb zarówno materialnych, jak i pozamaterialnych. Zaspokajanie potrzeb materialnych warunkuje zwykle odpowiednia sytuacja finansowa, dostępność różnorodnych dóbr i usług oraz wygodne życie. Potrzeby pozamaterialne związane są ze stanem zdrowia i długością życia ludzi, ich wykształceniem, pozycją społeczną, poziomem niezależności, stosunkami w rodzinie, stosunkami społecznymi, stanem środowiska naturalnego itp. Podnoszenie jakości życia następuje zatem nie tylko poprzez wzrost jakości i ilości dóbr oraz usług konsumpcyjnych, ale również poprzez nieustanne podnoszenie jakości środowiska naturalnego.

Opierając się na analizie społeczeństwa zrównoważonego przeprowadzonej przez J. Leśniaka na społeczeństwie Szwecji, warto wyróżnić jego cechy i odnieść je do panujących tendencji do osiągania wyższej jakości życia w Polsce. Za punkt odniesienia w zaprezentowanej w dalszej części analizie przyjęto za cytowanym autorem zbiór następujących cech charakteryzujących społeczeństwo zrównoważone [10, s. 122]:

- społeczeństwo postindustrialne;
- społeczeństwo o wysokim dochodzie narodowym;
- społeczeństwo wykształcone;
- społeczeństwo proekologiczne;
- społeczeństwo żyjące w czystym środowisku naturalnym;
- społeczeństwo żyjące w proekologicznej gospodarce, której elementem jest ekomarketing;
- społeczeństwo cyrkulacji;
- społeczeństwo równouprawnienia;
- społeczeństwo nieskorumpowane;
- społeczeństwo o wysokim poziomie opieki socjalnej i medycznej;
- społeczeństwo informatyczne;
- społeczeństwo bezpieczne (relatywnie).

Dokonując przeglądu tak sformułowanego zestawu cech społeczeństwa zrównoważonego, należy skonstatować, że dążenie do ich odpowiedniego ukształtowania jest najlepszą drogą do podnoszenia jakości życia.

Społeczeństwo postindustrialne szeroko rozumiane jako ekonomiczna racjonalność nie sprowadza się jej jedynie do maksymalizacji zysku. Współcześnie należy większą uwagę nadawać relacjom: gospodarka–ekologia–trwałość i jakość rozwoju społeczeństwa. Niestety społeczeństwo polskie w dużym stopniu znajduje się jeszcze pod wpływem ery industrialnej. Co prawda, dokonała się ogromna

zmiana w strukturze naszego przemysłu oraz zatrudnienia, jednak nadal zbyt mało uwagi i środków przeznaczają się na wprowadzanie nowych, przyjaznych środowisku technologii. Polska polityka gospodarcza powinna stymulować rozwój firm opartych na zaawansowanych technologiach, pracach badawczo-rozwojowych o wysokim potencjale i poziomie absorpcji, zdolnych do wprowadzania nowoczesnych rozwiązań technicznych, technologicznych, menedżerskich i rynkowych. Poziom tworzenia i absorpcji nowej wiedzy, a zatem i zdolności firm do wprowadzania innowacji opartych na wiedzy, zależy w dużej mierze od poziomu i sposobu finansowania działalności B+R. Zgodnie z założeniami UE⁴ poziom wydatków na badania i rozwój wszystkich krajów członkowskich powinien do roku 2010 osiągnąć 3% PKB. Jest to dla polskiej gospodarki szansa pokonania licznych luk technologicznych, ale jednocześnie oznacza dynamikę nakładów na poziomie 22% rocznie. Niestety w Polsce, cierpiącej na chroniczny brak kapitału, nakłady na naukę są bardzo niskie w porównaniu z potencjałem sektora nauki i potrzebami kraju. Powszechna jest opinia, iż nakłady te (na poziomie 0,5-0,7% PKB) odpowiadają potencjałowi gospodarki znajdującej się w głębokim kryzysie i w dłuższej perspektywie grożą zapaścią sektora nauki. Panuje również pogląd, że naszą gospodarkę charakteryzuje niekonkurencyjność systemowa. W najbliższym czasie Polska będzie musiała włączyć się do ścisłej współpracy z Unią Europejską w zakresie wsparcia sfery badawczo-rozwojowej. Będzie to wymagało współrealizacji pięciu priorytetowych celów europejskiego systemu innowacji: spójności polityki innowacji, zmian w prawodawstwie sprzyjającym innowacyjności, generowania zachęt do tworzenia oraz rozwoju innowacyjnych przedsiębiorstw⁵, poprawy przepływu informacji w systemie innowacji oraz budowy społeczeństwa otwartego na innowacje [11, s. 214].

Podstawą budowy społeczeństwa zrównoważonego jest wysoki poziom produktu krajowego brutto. Niestety Polskę można zaliczyć do krajów Unii Europejskiej o niskim dochodzie narodowym. Obecnie PKB na jednego mieszkańca wynosi niewiele ponad 7 tys. dol. Dla porównania w Szwecji wynosi on ok. 30 tys. dol., podobnie w Danii, w Norwegii – ok. 40 tys. dol., a w kraju, z którym najchętniej się porównujemy – w Hiszpanii wynosi on ok. 15 tys. dol. Pewnym optymizmem mogą napawać prognozy makroekonomiczne (w tym niezależnych ekspertów) wskazujące poprawę stanu naszej gospodarki. Polska gospodarka weszła na ścieżkę

⁴ Innowacyjność gospodarki w polityce UE zajmuje bardzo wysoką pozycję. Od innowacyjności bowiem zależy konkurencyjność przedsiębiorstw na współczesnych, wymagających rynkach światowych. W marcu 2000 r. w Lizbonie jako cel strategiczny przyjęto wprowadzenie do 2010 r. gospodarek krajów UE na pozycję najbardziej konkurencyjną na świecie. W procesie tym kluczową rolę odgrywać będzie gospodarka innowacyjna, oparta na wiedzy i zdolna do zrównoważonego rozwoju. To wysokie tempo innowacyjności zostało narzucone także naszej gospodarce.

⁵ Przedsiębiorstwo innowacyjne jest to inteligentna organizacja, permanentnie generująca innowacje i realizująca projekty innowacyjne w celu wytworzenia produktów i usług znajdujących uznanie u odbiorców ze względu na wysoki poziom nowoczesności i konkurencyjności [15, s. 7].

stabilnego, długotrwałego wzrostu. Wzrost PKB w najbliższych latach może osiągnąć 5,2%, co powinno przełożyć się na poprawę sytuacji obywateli [10; 9].

Zasadniczą kwestią w budowie społeczeństwa zrównoważonego jest podnoszenie poziomu jego wiedzy poprzez szeroki dostęp do zdobywania niezbędnego obecnie wykształcenia. Wraz z ustrojowymi przemianami w Polsce, również i w szkolnictwie wyższym dokonały się zasadnicze zmiany⁶. Nastąpiło znaczne poszerzenie oferty edukacyjnej dzięki powstaniu nowych kierunków kształcenia oraz nowych wyższych szkół zawodowych. Co ważniejsze – zachodzące przeobrażenia w polskiej gospodarce rozbudziły aspiracje edukacyjne młodzieży polskiej, a wykształcenie jest traktowane jako dobra inwestycja umożliwiająca uzyskanie satysfakcjonującego wynagrodzenia, stwarzająca perspektywy rozwoju zawodowego oraz minimalizująca ryzyko bezrobocia. Wszystko to spowodowało, że w roku akademickim 2004/2005 kształciło się ponad 1,9 mln studentów, co w porównaniu z rokiem 1990/1991 daje prawie czterokrotny wzrost. Podobnie z wartości 12,9% w roku 1990/1991 do 47,8% w roku 2004/2005 wzrósł współczynnik skolaryzacji, obrazujący powszechność kształcenia [12].

Wraz z problemami związanymi z wprowadzaniem najnowszszych technologii brakuje nam środków na ochronę środowiska przyrodniczego, borykamy się z problemami „końca rury”. W 2004 r. wydatki inwestycyjne na ochronę środowiska wyniosły 5,3 mld zł, a na gospodarkę odpadami – 2 mld zł. Ich udział w nakładach inwestycyjnych w GN wyniósł odpowiednio: 4,4 i 1,6%, a w PKB – 0,6 i 0,2%. W 2005 r. oczyszczalnie ścieków obsługiwały tylko 60% ludności kraju (w miastach 85%, na wsi, gdzie mieszka 39% ludności, jedynie 20%). W krajach Europy Zachodniej oczyszczalnie ścieków obsługują ponad 78% ludności. W 2005 r. w Polsce 30% miast i 14% zakładów odprowadzało ścieki bezpośrednio do wód lub ziemi [9]. Takie nakłady, aczkolwiek stanowią duży wysiłek dla budżetu i gospodarki, nie rokuje szybkiej naprawy stanu ochrony środowiska naturalnego, nawet przy wsparciu UE. Poza tymi inwestycjami bardzo dokuczliwa jest także niska relatywnie świadomość ekologiczna naszego społeczeństwa⁷.

⁶ Przykładowo: zróżnicowany został magisterski system studiów poprzez wprowadzanie dwustopniowego systemu kształcenia; prawie wszystkie uczelnie państwowe prowadzą obecnie, obok bezpłatnych studiów dziennych, płatne studia wieczorowe, zaoczne i eksternistyczne; w większości uniwersytetów i wyższych szkół pedagogicznych funkcjonują 3-letnie nauczycielskie, zawodowe studia języków obcych, działające jako jedna z form systemu edukacyjnego w ramach określonych struktur wydziałów filologicznych; tworzone są studia prowadzone przez pozauczelniane instytucje naukowe (Polską Akademię Nauk); w ramach istniejących struktur studiów w niektórych uczelniach prowadzone są już regularne studia w języku obcym jako wykładowym.

⁷ Przez świadomość ekologiczną autor rozumie ogólny poziom wiedzy społeczeństwa o znaczeniu i roli środowiska naturalnego w życiu człowieka, o aktualnym stanie tego środowiska, stopniu wyeksploatowania oraz możliwościach jego dalszego racjonalnego wykorzystania i ochrony.

Należy uznać, że pomimo niskich nakładów inwestycyjnych, w Polsce przywiązuje się coraz większą wagę do problemów ochrony środowiska naturalnego, chociaż mamy nadal bardzo duże problemy z inwestycjami związanymi z oczyszczaniem, utylizacją, a także z nowymi przyjaznymi technologiami. Nie żyjemy więc w środowisku czystym, ale w miarę naszych możliwości inwestycje postępują i w tych dziedzinach. Lesistość w Polsce wynosi ponad 29% i ma tendencje wzrostowe, co oznacza 0,24 ha powierzchni zalesionych na jednego mieszkańca. Niestety, aż 55,8% drzewostanów znajduje się w strefach uszkodzeń oddziaływania gazów i pyłów. Posiadamy 23 parki narodowe o łącznej powierzchni 317,4 tys. ha; 1385 rezerwatów przyrody (162,4 tys. ha); 120 parków krajobrazowych (2517,2 tys. ha) oraz obszary chronione, lasy ochronne oraz ok. 35 tys. pomników przyrody. Powierzchnia gruntów zdewastowanych i zdegradowanych wymagających rekultywacji i zagospodarowania w końcu 2005 r. wyniosła 65 tys. ha (0,2% powierzchni ogólnej kraju). W 2005 r. zrehabilitowano tylko 1861 ha, a zagospodarowano 1132 ha gruntów, głównie na cele leśne i rolnicze [9].

Nasze społeczeństwo nie można określić jako społeczeństwa cyrkulacji. Zasada RRR (*reduction* – zmniejszenie ilości, *recycling* – przetwarzanie, *re-using* – powtórne użycie) jest realizowana w minimalnym stopniu. Wskaźnik ilości odpadów komunalnych zebranych w ciągu roku na jednego mieszkańca (256 kg) jest w Polsce znacznie niższy niż średnia dla UE 25 (518 kg). Większość odpadów komunalnych nadal trafia na składowiska, z których wiele nie spełnia wymagań technicznych i prawnych. Zaledwie 1,5% odpadów komunalnych zbiera się w sposób selektywny, co jest niezbędnym elementem zintegrowanego systemu odzysku i recyklingu odpadów. Tylko 1,7% odpadów komunalnych jest przetwarzanych w kompostowniach i spalarniach odpadów. Na składowiskach wzrasta ilość odpadów niebezpiecznych wytwarzanych przez gospodarstwa domowe. Odpady te powinny być „u źródła” wydzielane ze strumienia odpadów komunalnych. W zakresie gospodarki odpadami przemysłowymi notuje się optymistyczne ograniczenie zależności wzrostu gospodarczego od ilości wytwarzanych odpadów oraz wzrost ilości odpadów poddawanych procesom odzysku [4].

Polska jest krajem równouprawnienia kobiet i mężczyzn, a przynajmniej rozwija się w tym kierunku. Świadczyć o tym mogą następujące fakty. Na 1,9 mln studentów ogółem kobiety stanowią 52,6%, przy czym więcej kobiet studiuje na uniwersytetach (na 551 tys. studentów ogółem aż 362 tys. to kobiety – 65,7%) niż w uczelniach politechnicznych (na 340 tys. studentów ogółem 109 tys. to kobiety – 32,1%). Wśród kadry naukowej uczelni kobiety stanowią 21,3% w grupie profesorów; 39,4% w grupie adiunktów i 50,3% w grupie asystentów. Z danych tych wynika, że na uczelniach wyższych kobiety zdobywają coraz więcej stanowisk na-

ukowo-dydaktycznych, a zrównoważenie nastąpi, gdy pokolenie „asystentów” znajdzie się niebawem w grupie profesorów. Na rynku pracy aktywnych zawodowo jest 47,9% kobiet, stopa bezrobocia w tej grupie wynosi ok. 20%. Pozytywny i optymistyczny obraz wyrównywania pozycji kobiet i mężczyzn zakłócają jednak wciąż zauważalne dysproporcje w zakresie wynagrodzeń. Kobiety w Polsce są gorzej uposażane – przy średnim wynagrodzeniu ogółem wynoszącym brutto 2229 zł kobiety zarabiają 2015 zł. Odchylenie przeciętnych miesięcznych wynagrodzeń jest jednak różne w grupach zawodowych. Przykładowo w grupie robotników przemysłowych i rzemieślników wynosi ono 32%, ale już w grupie pracowników biurowych – 0,3%. Relacje te zmieniają się również wraz z wykształceniem, a największe różnice występują w grupie osób z wykształceniem zasadniczym zawodowym [8].

Polska jest jednym z najbardziej skorumpowanych krajów na świecie⁸, a ubiegłoroczny komunikat Transparency International klasyfikuje nas na pierwszym miejscu wśród nowych państw członkowskich Unii Europejskiej. Niepokojące jest to tym bardziej, że jesteśmy jedynym krajem z tej grupy, w którym poziom korupcji rośnie. Korupcja jest czynnikiem znacznie obniżającym jakość życia społeczeństwa w Polsce. Jest też niezmiennie postrzegana przez przedsiębiorców jako poważna bariera życia gospodarczego, większa nawet od zobowiązań wobec ZUS. Korupcja przejawia się w różnych formach: łapownictwa (przekupstwa); zakupu zamówień-kontraktów i innych korzyści, koncesji czy decyzji sądowych; uchylania się przed obowiązkiem celnym, podatkowym czy wynikającym z innych przepisów; kradzieży; świadomego, niezgodnego z prawem dysponowania środkami budżetowymi i majątkiem będącym dobrem publicznym; faworyzowaniem, protekcją; nepotyzmem, kumoterstwem; kupczeniem wpływami; finansowaniem wyborów lub partii politycznych w zamian za uzyskiwane wpływy [1]. Jak ostatnio donosiły media, nie omija nas także korupcja w sferze prywatyzacji⁹, w sporcie i korupcja wyborcza. Za najbardziej skorumpowane obszary życia społeczno-gospodarczego niezmiennie uznawane są: polityka, służba zdrowia, służby celne oraz urzędy centralne i ministerstwa.

⁸ W indeksie postrzegania korupcji w 2005 r. uwzględniono 159 państw. Państwa oceniane były według skali, w której 10 punktów oznaczało pełną przejrzystość, a 1 pkt – wszechogarniającą korupcję. Ponad dwie trzecie wszystkich państw uzyskało wynik mniejszy niż 5 pkt. Polska ze wskaźnikiem 3,4 pkt. zajęła 70 miejsce. Z taką oceną uplasowała się na równi z takimi krajami, jak: Burkina Faso, Chorwacja, Egipt, Lesoto, Syria i Arabia Saudyjska. Wynik Polski był gorszy o 0,1% od ubiegłorocznego. W czołówce rankingu znalazły się Islandia z wynikiem 9,7 pkt, Finlandia i Nowa Zelandia – 9,6 pkt, Singapur – 9,4 oraz Szwecja – 9,2 pkt. Największa korupcja jest w Bangladeszu (1,7 pkt), Turkmenistanie, Birmie i Haiti (1,8 pkt) oraz Nigerii (1,9 pkt) [2], (sierpień 2005 r.).

⁹ Niechlubnym przykładem może być prywatyzacja PZU. Przedsiębiorstwo warte ok. 20 mld zł zostało sprzedane małej i nieznanej na rynku ubezpieczeniowym firmie holenderskiej Eureko. Sprzedaży tej towarzyszyła seria nadużyć i polityczna gra, dzięki której wpływowe kręgi biznesowe mogły liczyć na potężne zyski.

Niezwyczajnie istotną barierą w budowie społeczeństwa zrównoważonego jest bardzo duża stopa bezrobocia w Polsce. Bezrobocie jest jednym z głównych istotnych czynników powstania zjawiska deprywacji społecznej¹⁰, z którą nie jest w stanie poradzić sobie opieka socjalna dysponująca żenująco niskim budżetem. Deprywacja to pojęcie, którego niestety musimy często (zbyt często) używać, opisując naszą rzeczywistość społeczną. Zbyt wielu Polaków egzystuje w samotności, bez dachu nad głową, cierpiąc na niedostatek środków¹¹ i jednocześnie wielu z nich ma do czynienia z alkoholizmem, narkomanią czy też przemocą. Należy zaznaczyć, że wśród przyczyn wywołujących zjawisko deprywacji społecznej należy wymienić, obok bezrobocia, także nagminną nieadekwatność wysokości płac do wykonywanej pracy. Brak pracy wynika często z dużej dynamiki zmian zachodzących w gospodarce, które przekraczają zdolności adaptacyjne pracowników. Gołym okiem widać niedoskonałość systemu podziału dochodu narodowego czy też ułomność systemu ubezpieczeń. Istniejący system podatkowy nie umacnia niezależności ekonomicznej wielodzietnej rodziny. Występuje bezradność w sprawach opiekuńczo-wychowawczych czy włączeniu do życia społecznego człowieka po opuszczeniu zakładu karnego. Przyczyn deprywacji należy współcześnie doszukiwać się także w niewydolności systemu szkolnictwa, służby zdrowia, niepełnosprawności, w rozpadzie tradycyjnej rodziny, a także w różnych formach dyskryminacji na rynku pracy.

Aczkolwiek w I półroczu bieżącego roku (2006 r.) obserwuje się wzrost zatrudnienia w sektorze przedsiębiorstw w skali roku, a wskaźnik ten był wyższy od notowanego w roku poprzednim i wyniósł 2,6%, stopa bezrobocia w czerwcu tego roku wyniosła aż 16,0% [9]. Co prawda, liczba zarejestrowanych bezrobotnych obniżyła się w ujęciu rocznym o prawie 340 tys., to jednak wynosi aż 2487,6 tys. osób. Najwyższą dynamikę wzrostu zatrudnienia obserwowano w sekcjach związanych z usługami. Zresztą w obszarze usług obserwuje się także przyspieszenie tempa wzrostu ich sprzedaży – w I półroczu tego roku sprzedaż ta była wyższa o 10,5% w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku. Tendencja ta jest optymistyczna z punktu widzenia budowy społeczeństwa zrównoważonego [7].

Polska należy do krajów o słabym poziomie opieki socjalnej i medycznej. Jesteśmy społeczeństwem schorowanym¹², z dużą liczbą rencistów. Tendencje wzrostową mają choroby psychiczne, nowotwory złośliwe oraz choroby zakaźne i za-

¹⁰ Deprywacja – prawn. pozbawienie (kogoś) praw podmiotowych; psychol. stan psychiczny wynikający z braku zaspokojenia jakiejś istotnej potrzeby człowieka – biologicznej, sensorycznej, emocjonalnej, kulturowej czy społecznej [13].

¹¹ Polska należy do krajów sklasyfikowanych w Unii Europejskiej na przedostatnim 24 miejscu pod względem wysokości średniej płacy (234 euro).

¹² W 2004 r. w stacjonarnych zakładach opieki zdrowia przebywało 6701 tys. osób (przeciętnie po 7 dni). W ośrodkach leczenia odwykowego było to 10 208 osób (przeciętnie po 28 dni). W ośrodkach rehabilitacyjnych dla narkomanów przebywały 7362 osoby (przeciętnie po 107 dni).

trucia. Prawie 80% zgonów w Polsce powstaje w następstwie chorób cywilizacyjnych, tj. choroby układu krążenia (46%), nowotworów złośliwych (25%) oraz urazów i zatruc (7%). Z odpowiednimi warunkami życia, właściwym odżywianiem, odpowiednią opieką zdrowotną i socjalną ściśle związana jest długość życia. Przeciętne trwanie życia w Polsce wynosi 71 lat dla mężczyzn i 79 lat dla kobiet. Dla porównania w Szwecji długość życia wynosi odpowiednio 78/83 lata, w Niemczech – 76/82 lata, na Węgrzech – 68/76 lat [9].

Polska czyni duże postępy w procesie budowy społeczeństwa informatycznego. W 2005 r. 62% gospodarstw domowych było w posiadaniu telefonu komórkowego, 42% komputera osobistego, a 30% miało także dostęp do internetu. Obserwuje się w tym zakresie silną tendencję wzrostową. Tylko w roku 2004 przybyło 0,5 mln gospodarstw wyposażonych w komputer. Optymistyczny jest także fakt, że 93% przedsiębiorstw wykorzystuje w swojej działalności komputery, a 87% ma dostęp do internetu. W swojej pracy zawodowej 41% pracowników korzysta z komputera. Prawie 3 mln Polaków w 2004 r. poszerzyło wiedzę i rozwinęło swoje umiejętności na kursach komputerowych. Wyraźnie wzrastają kompetencje informatyczne naszych obywateli i to zarówno w zakresie opanowania podstawowych umiejętności (uruchamianie programów, kopiowanie i przenoszenie plików, odczytywanie poczty), jak również wymagających głębszej wiedzy (wykorzystanie arkusza kalkulacyjnego, tworzenie stron internetowych). Powszechne wyposażenie zarówno przedsiębiorstw, jak i gospodarstw domowych w tego typu urządzenia stanowi niezbędny warunek powstania i rozwoju społeczeństwa informatycznego. Technologia ta wywiera pozytywny wpływ na procesy gospodarcze, wyniki ekonomiczne, struktury organizacyjne przedsiębiorstw i w konsekwencji może się przyczynić do istotnej zmiany kultury całego społeczeństwa [5].

W społeczeństwie zrównoważonym obywatel musi czuć się bezpiecznie. Przez bezpieczeństwo najczęściej rozumie się: stan świadomości człowieka, w którym czuje się on wolny od jakichkolwiek zagrożeń, co daje mu uczucie spokoju i komfortu; życie bez zagrożenia, niczym niezakłócone współistnienie człowieka z innymi ludźmi i środowiskiem przyrodniczym; stan bez lęku i niepokoju o siebie i innych; pewność jutra; brak zagrożenia utraty zdrowia, mienia i życia; sytuację, w której człowiekowi nic nie zagraża, a w nagłych, nieprzewidzianych sytuacjach może liczyć na pomoc i wsparcie innych¹³. W tym kontekście oraz na podstawie dotychczasowych rozważań należy stwierdzić, że nasze społeczeństwo nie ma podstaw do poczucia bezpieczeństwa. Tezę tę potwierdzają: nieporadny system ochrony zdrowia, niski poziom opieki społecznej, drastycznie wysoki poziom bezrobocia, duża niepewność utrzymania dotychczasowej pracy, wysoki poziom wszech-

¹³ Bezpieczeństwo to stan, który daje poczucie pewności i gwarancję jego zachowania oraz szansę na doskonalenie. To jedna z podstawowych potrzeb człowieka. To sytuacja odznaczająca się brakiem ryzyka utraty czegoś, co człowiek szczególnie ceni, np. zdrowia, pracy, szacunku, uczuć, dóbr materialnych [14, s. 14].

ogarniającej korupcji, brak perspektywy poprawy sytuacji ze względu na niską skuteczność i poziom zarządzania państwem oraz brak skupienia wysiłków organów centralnych na najważniejszych problemach społecznych. Tego ponurego obrazu rzeczywistości społecznej dopełnia liczba 1,4 mln stwierdzonych w 2005 r. przestępstw ze wskaźnikiem ich wykrywalności na poziomie 58%. Najwyższą masowością cechują się przestępstwa kradzieży (545 tys.), rozboje (53,5 tys.) oraz bardzo uciążliwe społecznie przestępstwa związane z prowadzeniem pojazdów w stanie nietrzeźwości (178 tys.), przestępstwa gospodarcze oraz ciągle wzrastająca liczba przestępstw popełnianych przez nieletnich.

4. Podsumowanie

W konkluzji należy stwierdzić, że budowa społeczeństwa zrównoważonego jest ściśle związana z podnoszeniem jakości życia, a nasze społeczeństwo jest chyba na początku tej drogi. Dążenie do osiągnięcia przedstawionych cech społeczeństwa zrównoważonego wyznacza kierunki tworzenia warunków sprzyjających wzrostowi jakości życia. Polskie realia odbiegają znacznie od stanu pożądanego. Do ich głównych mankamentów należy zaliczyć: niewielki udział zaawansowanych technologii o wysokim poziomie absorpcji prac badawczo-rozwojowych, niski poziom PKB i nikły poziom wydatków na B+R; brak środków na ochronę środowiska przyrodniczego, minimalną realizację zasady RRR; bardzo wysoki poziom korupcji z tendencją wzrostową; wysoki poziom bezrobocia; słaby poziom opieki socjalnej i medycznej oraz brak podstaw do poczucia bezpieczeństwa. Wskazane niedostatki sugerują, iż w procesie rozwoju kraju należy się kierować zasadą zrównoważonego rozwoju, orientować się w sprawdzonych wzorcach i zbliżać się do udoskonalania tych obszarów życia jednostek i całego społeczeństwa, które stanowią o jego jakości.

Literatura

- [1] <http://www.batory.org.pl/korupcja/polska>.
- [2] <http://www.egospodarka.pl/11566,Korupcja-w-Polsce-2005>.
- [3] <http://www.europa.eu/generalreport/pl>.
- [4] <http://www.pigo.org.pl>.
- [5] http://www.stat.gov.pl/dane_spol-gosp/spoleczenstwo_informacyjne/.
- [6] http://www.stat.gov.pl/dane_spol-gosp/warunki_zycia/szkoly_wyzsze/.
- [7] http://www.stat.gov.pl/opracowania_zbiorcze/infor_spol_gosp/.
- [8] http://www.stat.gov.pl/opracowania_zbiorcze/kobiety/.
- [9] http://www.stat.gov.pl/opracowania_zbiorcze/maly_rocznik_stat/2006.
- [10] Leśniak J., *Realizacja strategii zrównoważonego rozwoju w warunkach Szwecji*, [w:] *Strategia Lizbońska a zarządzanie wartością*, red. L. Pawłowski, CeDeWu, Warszawa 2006.

- [11] Mroczko F., *Wybrane aspekty innowacyjnej polityki gospodarczej Polski*, Prace Naukowe XI/2005, Akademickie Centrum Koordynacyjne w Euroregionie Nysa, Technika Uniwersita v Liberci 2005.
- [12] *Program Operacyjny Infrastruktura i Środowisko – Narodowa Strategia Spójności 2007-2013*.
- [13] *Słownik języka polskiego*, PWN, Warszawa 1996.
- [14] *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, „Myśl Wojskowa” 2002, 11/12, Bellona, Warszawa 2002.
- [15] Sosnowska A., Łobesko S., Kłopotek A., *Zarządzanie firmą innowacyjną*, Difin, Warszawa 2000.

LEVEL-HEADED SOCIETY FOR THE ELEVATION OF QUALITY OF LIFE EXPENSES

Summary

Adopting economic development and requirements of environmental protection seems to be the main idea of level-headed development. The realization of level-headed strategy of development leads to the structure of level-headed society. The author has performed in Poland a review of features of level-headed society structure as a factor of improving the quality of life. The author has particularly taken a stand in such features as creation of postindustrial society, level of GDP, education, condition of natural environment, circulation, equality of rights, level of corruption, quality of social custody and medical care, level of informatization and sense of safety of citizens.